

SPOŁECZNE GIMNAZJUM NR. 7 IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE.

Rossa i nie tylko...

czyli komentarze i miejsca
pamięci oczami polonisty,
historyka, fotografa,
malarza i poety

Jakub Kisała , Marcin Breksa, Michał Podsiadło, Antoni Działowy

21.09.2012 – 17.11.2012

Promotor : Pani Bożena Stec

Spis Treści

Wstęp str. 3

I. Dlaczego cmentarz na Roszie jest świadectwem polskości ?

1. **Historia cmentarza.** Str 4
2. **Jakie znane osobistości tam spoczywają ?** str 5

II. Jakie inne cmentarze i miejsca pamięci znajdują się na terenach zwiedzanych podczas pobytu na obozie?

1. **Cmentarze**
 - a. *Cmentarz prawosławny w Krynkach.* Str.10
 - b. *Cmentarz żydowski w Sejnach* Str.11
 - c. *Cmentarz ewangelicki w Supraślu* Str.12
 - d. *Cmentarz protestancki w Szeszupce* Str. 13
 - e. *Cmentarz tatarski w Kruszynianach.* Str. 14
 - f. *Cmentarzysko Jaćwingów w Szwajcarii.* Str. 15
2. **Inne miejsca pamięci**
 - a. *Pomnik trzech krzyży w Wilnie.* Str. 16
 - b. *Katakumby w Opinogórze* Str.18

III. Jak ludzie dbają o narodowe miejsca pamięci ?

1. **W jakim stanie jest cmentarz na Roszie ?** Str. 20
 - a. *Czy Polacy wspierają cmentarz ?*
 - b. *Czy Litwini szanują polskie groby ?*
2. **Jak miejscowa ludność traktuje cmentarze żydowskie , tatarskie i inne nekropolie ?** Str. 23

Zakończenie Str. 27

Streszczenie angielskie (Abstract in english) Str.28

Bibliografia str. 29

Wstęp

W tym roku nasz obóz szkolny odbył się na terenie Pojezierza Suwalskiego oraz Wilna. Zamieszkaliśmy w uroczej miejscowości Kukle koło Augustowa. Miejsce to jest idealne do nauki i wypoczynku. Po długich przemyśleniach zdecydowaliśmy , że najdogodniejszym tematem naszego projektu będzie „Rossa i nie tylko . . . oczami malarza, polonisty i historyka” , ponieważ uznaliśmy że jest on najbardziej dla nas interesujący i poruszający. Promotorką naszej pracy była Pani Profesor Bożena Stec.

W skład naszej grupy wchodził : Jakub Kisała , Marcin Breksa, Michał Podsiadło oraz Antoni Działowy. Zdjęcia w najpiękniejszych miejscach Pojezierza Suwalskiego i Wilna wykonał Antonii Działowy ,podstawowe wiadomości ,rysunki oraz wiersze zamieszczone w pracy są dziełem Marcina Breksy, a szczegółowe informacje zebrali Michał Podsiadło oraz Jakub Kisała.

Nasze pytania badawcze to :

- 1. Dlaczego cmentarz na Rossie jest świadectwem polskości?***
- 2. Jakie inne cmentarze znajdują się na terenach zwiedzanych podczas pobytu na obozie ?***
- 3. Jak ludzie dbają o narodowe miejsca pamięci ?***

I. Dlaczego cmentarz na Rossie jest świadectwem polskości ?

Rossa

Rossa- piękno które umiera,

Wiemy ile wspomnień zawiera,

Płynie przez wieki jak rzeka,

Która na nas nie poczeka,

Choć cmentarz ten jest zaniedbany,

To zawsze będzie w sercach naszych kochany,

Chociaż miejsce to złotem się mieni,

Tam dobrzy ludzie spoczywają w ziemi.



Marcin Breksa

Historia Cmentarza

Cmentarz na Rossie w Wilnie jest jedną z najpiękniejszych nekropolii na Litwie, a nawet w Europie. Podawane są dwa źródła nazwy Rossa. Niektórzy ludzie uważają, że prawdopodobnie pochodzi ona od pogańskiego święta na cześć bogini Rasy, drudzy zaś, że od nazwiska założyciela cmentarza.

W 1801 r. proboszcz kościoła Wniebowstąpienia Pańskiego, ks. Tymoteusz Raczyński rozpoczął działania o przydzielenie działki na nekropolię którą otrzymał już 20 kwietnia tego samego roku. Pierwszą pochowaną tam osobą był sam burmistrz Jan Müller, który spoczął na cmentarzu 8 maja 1801r. Początkowo cmentarz obejmował powierzchnię zaledwie 3,51 ha. Pod koniec XIX w. nekropolia okazała się już za mała, w związku z tym postanowiono go poszerzyć o kolejne tereny. Proboszcz parafii nabył od mieszkanki Wilna, Pani Rozalii Sutockiej część działki obejmującą dolinkę i wzgórze, które nazwano „Górką literacką”. Dzisiaj Stara Rossa zajmuje 6,2 ha, nowa zaś 4,6 ha. Cmentarz Rossa zamknięto dla kolejnych pochówków w 1965 roku, a od 1969r. znajduje się na liście narodowych zabytków Litwy.¹

1.Na podstawie WWW.wikipedia.org oraz książki „Wileńska Rossa” Mieczysława Jackiewicza



Umierające piękno na Litwie

*Tutaj wielcy Polacy , patrioci spoczywają,
Na zapomnianej ziemi na bliskich czekają,
To Rossa umierająca,
Do nieba wołająca.
Serce marszałka w Wilnie pozostało ,
Lecz o swej ojczyźnie nigdy nie zapomniato.
Krzyże połamane i groby zdewastowane
Wołają o pomoc - dusze zatamane
Czarny anioł wznosi się do nieba ,
Bo mu więcej już w życiu nic nie potrzeba*

Jakub Kisielec

Cmentarz wojskowy

Cmentarzyk wojskowy obejmujący 0,2 ha powierzchni, jest położony przy ulicy Rossa, przy wejściu na Starą Rossę. Powstał w latach 1919 – 1920 r. Pochowano tam wówczas tylko niewielką liczbę żołnierzy walczących w walkach o Wilno. Większość spoczęła na innych cmentarzach - także na Nowej Rossie. Spoczywają tam również żołnierze Armii Krajowej (AK), którzy polegli w operacji Ostra Brama w lipcu 1944r. ¹

Gdy w dniu 18 września 1939r. Rosjanie zajęli miasto, warta honorowa nie cofnęła się i do końca broniła cmentarza, na którym do dziś znajduje się serce Józefa Piłsudskiego. Zostało ono pochowane w tymże miejscu - zgodnie z jego wolą. Zawsze chciał spocząć wraz ze swoimi towarzyszami broni oraz z matką Marią, a 12 maja 1936 r. właśnie tak się stało. Sprowadzono jej prochy ze wsi Suginty koło Malat na Litwie i przetransportowano do mauzoleum na Rossie. Projekt cmentarzyka wojskowego, który możemy dzisiaj ujrzeć, wykonał profesor Wojciech Jastrzębowski. Uroczystość pochówku serca marszałka odbyła się z udziałem samego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Ignacego Mościckiego oraz przedstawicieli ówczesnego rządu. ²

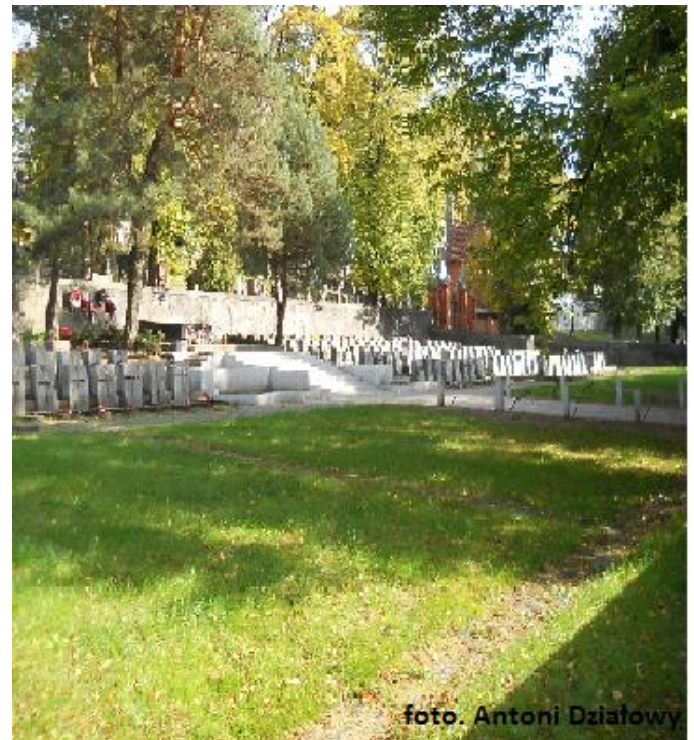
1. Tekst na podstawie książki „Wileńska Rossa” Mieczysław Jackiewicz
2. Wykorzystano fragmenty tekstu z książki „Mały leksykon wileńskiej Rossy” Krystyna Marczyk

Na płycie nagrobnej wykonanej w Wołninie, widnieje napis „Matka i Serce Syna” jednakże marszałek nigdy nie ukrywał, iż jego ulubionym poetą był Juliusz Słowacki, dlatego też na grobie Marii Piłsudskiej widnieją dwa cytaty z „Wacława” oraz „Beniowskiego”¹:

„Ty wiesz że dumni nieszczęściem, nie mogą
Za innych śladem iść tą samą drogą.”

Oraz niżej:

„Kto mogąc wybrać, wybrał zamiast domu,
Gniazdo na skałach orła, niechaj umie
Spać, gdy źrenice czerwone od gromu
I słyhać jęk szatanów w sosen szumie!”



1.Z relacji pani przewodnik Marii Augustynowicz

Znane osobistości leżące na Rossie

Wybraliśmy według nas najwybitniejszych Polaków spoczywających na starej Rossie. Oprócz Marii z Bilewiczów Piłsudskiej, spoczywają tu również inne osoby z rodziny Piłsudskich. Za murem otaczającym cmentarzyk wojskowy, na starej części cmentarza spoczywa brat Józefa, Adam. Zmarł on 16 grudnia 1935 w Warszawie. Za ledwie rok przed śmiercią został on wiceprezydentem miasta Wilno, a kilka miesięcy przed śmiercią został senatorem Rzeczypospolitej Polskiej. Jego żoną była Julia Łodwigowska, działaczka Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS). Oprócz Adama, braćmi Józefa byli Bronisław Piłsudski, Kazimierz oraz Jan. Ten ostatni był ministrem skarbu oraz wicemarszałkiem Sejmu. Na Rossie możemy również spotkać nagrobek pierwszej żony marszałka Mari z Koplewskich. Była córką znanego w całym Wilnie lekarza Konstantego. Poślubiła Józefa po siedmiu latach przyjaźni.

Chyba najbardziej znanym nagrobkiem na Rossie jest „Czarny Anioł” Izy Salmonowiczówny. Powstał on w 1903r., a autorem tego dzieła jest warszawski rzeźbiarz Leopold Wasilkowski. Będąc na Rossie należy również zobaczyć miejsce spoczynku Weroniki Korwin – Milewskiej wraz z sercem jej syna Ignacego Karola, posiadającego w tamtym czasie jedną z największych fortun w Polsce. Grób wykonany jest z białego oraz czarnego marmuru w stylu klasycyzmu. Na wileńskiej Rossie spoczął również szanowany profesor uniwersytetu Wileńskiego, dramaturg i ojciec Juliusza Słowackiego – Euzebiusz. Gdy zmarł 10 listopada 1814 r. , jego żona Salomea z Januszewskich wyjechała do wybudowanego wraz z mężem domu do Krzemieńca, a syn Juliusz wyjechał do Warszawy by rozwijać swój talent poetycki. Również miejsce dla siebie na Rossie znalazł August Becu (ojczym wieszcz). Jego pomnik jest z pewnością jest jednym z najciekawszych - w kształcie głazu. Zginął on tragicznie w 1824 r. gdy podczas drzemki, trafił w niego piorun.¹

„Ojczyzna to ziemia i groby. Narody tracąc pamięć, tracą życie” C.K.Norwid

Przy kaplicy na cmentarzu leży również Joachim Lelewel. Był on opiekunem Adama Mickiewicza i to właśnie dzięki niemu poeta nie musiał wyjeżdżać na Syberię. Lelewel znał aż 12 języków i tak samo jak ojciec Juliusza Słowackiego (Euzebiusz) był profesorem na uniwersytecie Wileńskim, a z okazji rocznicy uczelni w 1929r. sprowadzono jego prochy z Paryża. Na „Górcie literackiej” spoczywa Antoni Wiwulski – znany polski rzeźbiarz i architekt. Jest on autorem słynnych trzech krzyży w Wilnie oraz Pomnika Grunwaldzkiego z wybudowanego 500 lat po bitwie w Krakowie.²

1. Wykorzystano informacje ze strony www.Radima.org .

2. Korzystano z informacji z książki „Leksykon Poetów” Janusz Termer

Rossa

*Tu leży
Lekki chód ze ścieżek
Puszczy Rudnickiej,
Zwinność ze szczebli gałęzi
Prowadzących w głąb koron dębowych;*

*Oboń -
Wzrok przepatrujący uważnie
Gniazda ptasie
I rojsty o poranku*

*Pod tą płytą -
Dziecięcy Pan Bóg
Z twarzą ojca i ręką proboszcza
I srebrne ciepło Ostrej Bramy.*

*Mędzy ziarnkami piasku
Poniewiera się nieśmiałość
Pierwsze randki na Zakrecie
I strach przed wywózką,
I mróz Workuty,*

*Obolałe Serce Syna
Wytrwałe kłaczce
O zmałych i żywych*

I co ?

Paweł Waszak¹

1. Wiersz z książki „Mały leksykon Wileńskiej Rossy” Krystyna Marczyk

Cmentarz Rossa jest z pewnością jedną z najpiękniejszych nekropoli w Europie i na świecie. Spoczywa tutaj wielu wspaniałych Polaków ważnych dla naszego kraju.



foto. Antoni Działowy

II. Jakie inne cmentarze i miejsca pamięci znajdują się na terenach zwiedzanych podczas pobytu na obozie?

Cmentarz Prawosławny w Krynkach

Krynki to mała miejscowość leżąca na Pojezierzu Suwalskim, niedaleko granicy z Białorusią. Zamieszkuje ją niewiele ponad 2500 osób (w 1914 żyło tu 10.000 mieszkańców, w tym 90 % Żydów). Miasto to ma wiele przepięknych zabytków, takich jak: kościół pod wezwaniem św. Anny, czy Cerkiew Narodzenia Najświętszej Bogurodzicy, lecz na szczególną uwagę zasługuje położony na wzgórzu poza miastem, stary, prawosławny cmentarz z XVII wieku. Nekropolia ta jest zadbana, liczy około 200 grobów. Do dziś wierni chowają tam swoich zmarłych. Najstarszy nagrobek z tego miejsca pochodzi aż z 1884 roku. Jest to krzyż wbity w ziemię. Uroku temu miejscu dodaje zbudowana w pierwszej połowie XVII wieku, piękna prawosławna kaplica pod wezwaniem świętego Antoniego Wielkiego. Nad frontową częścią nawy świątyni, znajduje się niewielka drewniana wieżyczka ze stalowym krzyżem na szczycie. Cmentarz szczególnie pięknie wygląda o zachodzie słońca, kiedy promienie słoneczne przebijają się przez liście drzew.¹



¹. Na podstawie informacji uzyskanych od pani Marty Smolińskiej

Stary cmentarz żydowski w Sejnach

Sejny to małe miasto w północnej Suwalszczyźnie. Liczy zaledwie 6000 mieszkańców. Na ulicy Zawadzkiego znajdują się stary, zapomniany żydowski cmentarz. Do 70 lat XX wieku nikt nie przypuszczał że na obszarze miasta może być kolejna żydowska nekropolia. Została wybudowana przez zakon dominikanów , którzy w XVII w. zaczęli się sprowadzać do Polski. Co ciekawe jeszcze w XX w. , 50% ludności miasteczka zajmowali Żydzi. Podczas wycieczki nasza przewodniczka pani Marta Smolińska opowiedziała nam historie , iż dopiero kiedy pewien mężczyzna przy budowie domu natrafił na szkielety, okazało się że miejsce to jest dawnym cmentarzem. Nie zachowały się tam żadne nagrobki. Jedyne co możemy dzisiaj tam ujrzeć to płyta postawioną w 2002r. przez fundację „Pogranicze”. Na kamieniu stylizowanym na nagrobek wyryty jest napis w języku polskim oraz hebrajskim : „Pamięć Żydów Sejnińskich. Mieszkańcy Sejn”. W uroczystości oddania pomnika wzięli udział mieszkańcy Sejn oraz wielu gości honorowych. Jednym z nich był ambasador Izraela w Polsce – Szewach Weiss, który powiedział: "Sąsiedztwo bez sąsiadów nie może istnieć. To spotkanie, to dowód, że łączy nas jakaś tęsknota. Nasza do Was i Wasza do nas. Dowodem zbliżenia jest spotkanie rabina z księdzem. I chociaż nie ma w Sejnach Żydów, jest żydowska dusza. Na ziemi i pod chmurami". Te słowa z pewnością polepszyły relacje Polaków z Żydami. ¹



1.Fragment tekstu ze strony www.kirkuty.xip.pl

Cmentarz ewangelicki w Supraślu

Supraśl to miasto leżące w województwie Podlaskim niedaleko Białegostoku. Jest otoczony lasami Puszczy Knyszyńskiej. Na terenie tej osady znajdują się piękne zabytki takie jak Pałac Buchholtzów (dzisiaj mieści się tam liceum), ale to dawny budynek klasztorny - Monasteru Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy i św. Jana Teologa przyciąga uwagę. Zbudowany w 1516 roku, był siedzibą prawosławnych zakonników. Zgromadzenie to przestało istnieć w 1915 roku. W okresie międzywojennym budynki należały do Salezjanów. Przy klasztorze znajduje zrekonstruowana Cerkiew, którą niemieccy żołnierze wysadzili w 1944 roku. Również ważnym zapomnianym miejscem pamięci, które leży przy budynkach klasztornych oraz koło budynku starej zabytkowej karczmy to cmentarz zakonników z XVII wieku. Jest to teren nietypowy, niewyglądający na miejsce pochówku braci. Raczej na łąkę. Nekropolia ta, jest porośnięta trawą i ogrodzona. Na środku jest wykopana głęboka dziura wyglądająca na miejsce prac archeologicznych. W prawej części stoi upamiętniający zmarłych krzyż. Do ogrodzenia tego miejsca jest przymocowana tablica pamiątkowa z informacjami na temat zakonników pochowanych w tym miejscu.

Tablica przed cmentarzem →



← **Cmentarz w Supraślu**

Cmentarz ewangelicki w Szeszupce

Szeszupka to osada znajdująca się na Pojezierzu Suwalskim niedaleko granicy polsko - litewskiej. Wioska ta, leży na terenie Suwalskiego Parku Narodowego. Pomiędzy Szeszupką a łąką w małym lasku, pomiędzy wysokimi drzewami znajduje się stary ewangelicki cmentarzyk. Niestety, większość nagrobków jest zaniedbana oraz porośnięta trawą. Gdy po I wojnie światowej większość mieszkańców wyemigrowała na zachód, zostali tylko nieliczni. Miejscami pochówku nie miał się kto zaopiekować i popadły one w ruinę. Najstarsze groby pochodzą z XIX wieku, a najmłodszy z 1971 roku. „Ewangelicy” to nazwa używana na wyznawców religii Marcina Lutra. Cmentarz zajmuje zaledwie powierzchnię 1 hektara. Na środku znajduje się stalowy krzyż. Całe miejsce pochówku otoczone jest starym rozsypującym się obrośniętym mchem kamiennym murem.



Foto. Antoni Działowy

← **wejście na cmentarz**

Jak widzimy na cmentarzu zachowało się

niewiele nagrobków →



Foto. Antoni Działowy

Cmentarz tatarski w Kruszynianach

Na terenie województwa Podlaskiego w Kruszynianach znajduje się jeden z czterech czynnych meczetów w Polsce, obok którego znajduje się stary tatarski cmentarz. Nosi on specyficzną nazwę – mizar. Położony jest niedaleko granicy z Białorusią. Nekropolia jest dosyć zaniedbana, większość nagrobków została obrośnięta trawą lub przykryta ziemią. Cmentarz jest otoczony kamiennym murem. Muzułmanie uważają, iż śmierć człowieka jest rzeczą naturalną i trzeba się pogodzić z tym, że ludzie odchodzą, dlatego nie odnawiają ich grobów. Nie stawiają również zniczy na nagrobkach swoich bliskich. Odejście człowieka upamiętniają trzydziesto dniową żałobą. Ich kolor żałobny to czarny. Wyznawcy Islamu uważają również, że każdy w obliczu Boga jest równy i nawet najbardziej zasłużony człowiek nie powinien mieć specjalnego pochówku. Najstarszy grób z tego cmentarza pochodzi aż z 1699 roku. Muzułmanie nie uznają kremacji, oraz nie chowają zmarłych w jednym grobie lecz osobno. Niektórzy Tatarzy nie uznają jednak tych teorii i postępują nieco inaczej ze zmarłymi. Uważają oni bowiem, iż skandalem byłoby zaniedbanie grobów. Struktura nagrobków zmarłych tatarów jest bardzo ciekawa. Napisy umieszczają oni na drugiej stronie nagrobka, który jest ustawiona odwrotnie do grobu. Zawierają tam informacje jak się nazywał zmarły oraz jak nazywali się jego rodzice. Nie przykrywają również miejsca nad trumną. Na tym miejscu kładą rękę podczas modlitwy.



Cmentarzysko Jaćwingów w Szwajcarii

W małej wsi niedaleko Suwałk Szwajcarii znajdują się niezbyt duży cmentarz Jaćwingów. Jaćwingowie to lud bałtycki wymarły prawdopodobnie w XVI w. Lud ten blisko spokrewniony był z Prusami i Litwinami. Odkryli go profesorzy z Warszawy. Ludzie w tamtym plemienu żyli około 30 lat. Znalaziono jednak jeden szkielet człowieka, który umierając miał ponad pięćdziesiąt lat. Cmentarz ten jest bardzo stary, otóż pochodzi on z około X wieku. Odkryty został dopiero podczas badań archeologicznych między 1955-1966 r. Obecnie jest to rezerwat archeologiczny, o powierzchni 4,12 ha. Ludzie nie są tam pochowani w normalnych grobach, a w okrągłych kamiennych usypiskach – kurhanach. Ich średnica wynosi od 6 do 21 metrów. Każdy kurhan składa się z kilku warstw kamieni. Jaćwingowie byli chowani różnie, czasem pochówki były szkieletowe a czasem całopalne. Te pierwsze często bogaco w ozdoby. Np. gdy ktoś był rolnikiem to chowano go z widłami. Obliczono, że na terenie całego rezerwatu znajduje się około 150 kurhanów.



*Foto. Antoni Działowy
Cmentarzysko Jaćwingów*

Pomnik Trzech Krzyży w Wilnie

Nad pewnym miastem, na najwyższej górze, nazywanej kiedyś Łysą, stoją trzy bardzo wysokie krzyże. Autorem projektu tych pomników był niejaki Antoni Wiwulski. Są one dosyć stare, lecz są pewnym symbolem Chrześcijaństwa dla tego miasta. Ich historia jest bardzo długa, otóż sięga ona aż czasów pogańskich. Pojawiła się pewna wersja powstania tych krzyży. Mówi ona, iż pewnego razu za panowania wielkiego księcia Olgierda, jeden z jego poddanych Gasztołd sprowadził do Wilna czternastu franciszkanów i pozwolił im zamieszkać w swoim grodzie. Ci natomiast strasznie gorliwie zaczęli głosić słowo Boże i nawracać niewiernych. Pogańskim kapłanom nie spodobało się to jednak i w 1345 roku pod nieobecność księcia wmówili ludowi, że franciszkanie są przyczyną zarazy, która aktualnie panowała w mieście. Podburzony lud rzucił się na klasztor i porwał siedmiu zakonników, którzy wkrótce zostali straceni. Pozostałej siódemce udało się uciec. Jednak i oni niebawem zostali znalezieni i ukrzyżowani. Trzech ukrzyżowanych poganie u mieścili na Łysej Górze. Dla upamiętnienia tego zdarzenia na owej górze w XIV w. ustawiono trzy drewniane krzyże. W 1869 r. spróchniałe pomniki runęły. Dopiero podczas pierwszej wojny światowej w 1916r. społeczność Wilna postanowiła je odnowić. Te jednak krzyże, które stanęły w 1916 r. , wykonane przez Wiwulskiego stały się trwałą monumentalną budowlą. Niestety przetrwały one tylko do 1950 r. gdy z rozkazu władz sowieckich zostały one wysadzone w powietrze.¹

1. na podstawie przewodnika „Wilno, Troki, Kowno”

Ostatecznie w 1989 r. podczas zrywu ruchu niepodległościowego na Litwie Trzy Krzyże pozostały odnowione zgodnie z projektem Antoniego Wiwulskiego. Wprowadzona została jednak pewna zmiana, otóż podwyższono pomnik o 1.8m.



Katakumby w Opinogórze

*W Opinogórze znajduje się cudowny neogotycki zameczek. Mieszkał tam znany na całym świecie poeta, dramaturg, powieściopisarz oraz jeden z trzech wieszczów narodowych – Zygmunt Krasiński. Pochodził on z arystokratycznej rodziny i wychowywał się w majątku swoich przodków w Opinogórze. Na terenie jego posiadłości do dziś zachowała się majestatyczna kaplica wykonana w stylu neoklasycznym. Wybudowana została już po śmierci Wincentego Krasińskiego (ojca Zygmunta), który w swoim testamencie zapisał 15 tysięcy rubli na ten cel. W kaplicy w XIX wieku została umieszczona rzeźba przedstawiająca Marię Urszulę Krasińską (matkę Zygmunta) zmarłą w 1822 r., na łożu śmierci z dziesięcioletnim synem u boku. Wykonał ją włoski artysta Luigi Pampaloni. Kopia arcydzieła znajduje się we Florencji w galerii Uffizzi.*¹



Foto. Antoni Działowy

1. na podstawie książki „Opinogóra Krasińskich” Muzeum Romantyzmu w Opinogórze

Pod kaplicą znajduje się rodzinny grobowiec Krasieńskich. Samo wejście do podziemi grobowych jest wykonane z żelaznych drzwi ozdobionych herbem Krasieńskich.



Grobowiec wykonany jest w bardzo oryginalnym i nowoczesnym stylu. Trumny umieszczone są w ścianach i przykryte marmurowymi płytami. W samym środku znajduje się grób poety. Z lewej strony spoczywają jego przodkowie, a z prawej potomkowie. Tuż obok niego spoczywają jego rodzice: generał Wincenty zmarły w 1859 r. i matka Maria zmarła w 1822 r.

III. Jak ludzie dbają o narodowe miejsca pamięci ?

Stan cmentarza na Rossie

Wileński cmentarz na Rossie od czasu drugiej wojny światowej ulegał ciągłemu niszczeniu. Nie dbano o niego i często dewastowano. W latach osiemdziesiątych planowano nawet budowę trasy szybkiego ruchu przez teren cmentarza. Zagrożone były groby polskich żołnierzy oraz płyta granitowa z napisem „Matka i Serce Syna”. Na szczęście dzięki protestom społeczności polskiej, w 1988 roku zaniechano tych prac.¹

Na Rossie znajduje się 26 tysięcy nagrobków, pomników i grobowców. Około pięćdziesiąt z nich są to prawdziwe dzieła sztuki, bardzo piękne, wartościowe pomniki. Część nagrobków jest już w „ziemi”, prawie całkowicie zniszczona. Dzieje się tak między innymi dlatego, że nie ma kto się nimi opiekować. Część rodzin wymarła lub wyjechała do Polski.²

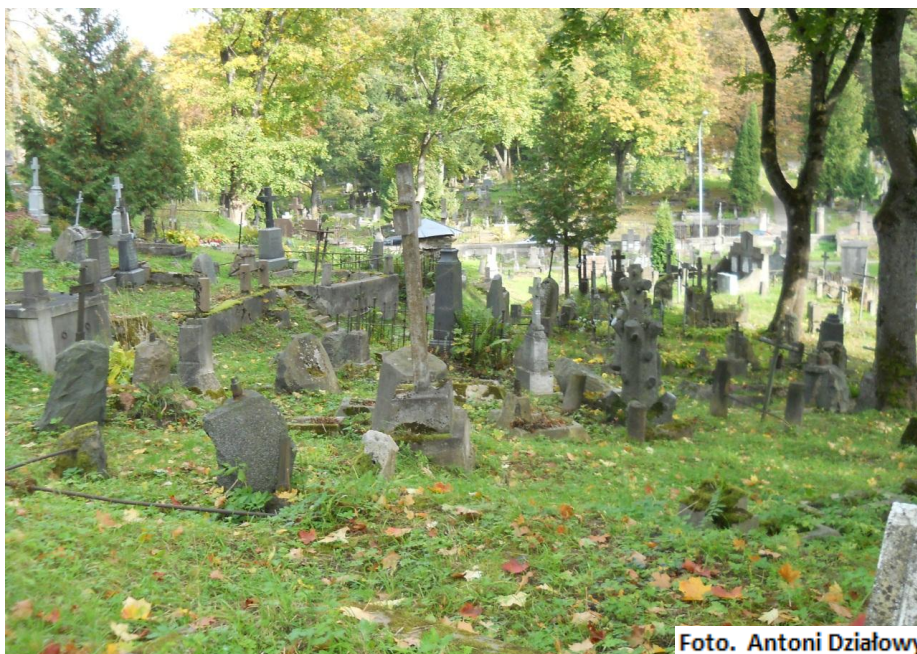


Foto. Antoni Działowy

1. www.naszdziennik.pl

2. Z relacji pani przewodnik Marii Augustynowicz

Na szczęście jest wielu Polaków, na Litwie jak i w Polsce, którym bardzo zależy na uratowaniu tej nekropolii od całkowitego zniszczenia. W latach dziewięćdziesiątych z inicjatywy Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Polaków na Litwie i Związku Polaków na Litwie podjęto prace nad uporządkowaniem cmentarza i poprawą stanu nagrobków.

Od 1990 roku Społeczny Komitet Opieki nad Starymi Powązkami w Warszawie zapoczątkował zbiórkę pieniędzy na potrzeby cmentarza na Rossie. Również inne organizacje i osoby prywatne z Polski zaangażowały się w odnowę miejsc pamięci narodowej.

W 1992 roku powstał Społeczny Komitet Opieki nad Starą Rossą. Z jego inicjatywy wśród turystów z Polski od 2007 roku rozpoczęto rozprawianie cegiełek, między innymi przez przewodników wileńskich, na rzecz cmentarza.

Dzięki staraniom Komitetu do dnia dzisiejszego udało się odnowić ponad 50 pomników.¹

W pomoc zaangażowane jest także polskie Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. To dzięki niemu w 2009 roku odrestaurowano nagrobki ojca Juliusza Słowackiego – Euzebiusza i jego ojczyma – Augusta Becu, w 2010 pomnik Feliksa Tańskiego i w 2011 Konstantego Jeleńskiego.²



Foto. Antoni Działowy

1. www.rossa.lt

2. www.rossa.lt/dzialania



Foto. Antoni Działowy

Dzięki działaniom tych organizacji i pomocy ludzi, którym zależy na uratowaniu tego miejsca pamięci narodowej, w ciągu dwudziestu lat udało się uratować kilkadziesiąt cennych pomników. Do całkowitej renowacji cmentarza potrzebne są jednak miliony. Fundusze starczą jedynie na odrestaurowanie 4-5 nagrobków rocznie.

W ratowaniu cmentarza Na Rossie pomagają także uczniowie siedmiu polskich szkół w Wilnie. Mają oni za zadanie posprzątać cmentarz. Dwa razy do roku, przed Zaduszkami jesienią oraz wiosną, uczniowie ci mają skrócone lekcje i klasami przychodzą na cmentarz na Rossie, gdzie sprzątają, zbierają śmieci, grabią liście. Harcerze z polskich szkół raz do roku na Zaduszki wzywają Polaków przez polskie radio w Wilnie, które nazywa się „Znad Wilii”, aby ci przynieśli do Domu Polskiego chociaż jeden znicz. Zbiera się ich tysiące. Następnie w Dzień Zadusznych o godzinie 15:00 harcerze i inni ludzie przychodzą na cmentarz i zaczyna się wielkie zapalanie zniczy na każdym zapomnianym grobie.¹

Niestety, nie widać, aby ludność litewska dbała o cmentarz na Rossie. W okresie powojennym wielokrotnie dochodziło nawet do celowej dewastacji nagrobków i pomników. Zrywano marmurowe tablice, które powtórnie wykorzystywano. Wandale niszczyli krzyże i portrety nagrobne. Wiele nagrobków utraciło napisy. Działania dewastacyjne nasiliły się po 1990 roku i zdarzają się do dnia dzisiejszego. W nocy z 16 na 17 czerwca tego roku pomarańczową farbą pomalowano płytę nagrobną „Matki i Serca Syna”. Dziwne, że tak zabytkowy cmentarz nie jest w żaden sposób chroniony. Nie ma monitoring ani nawet stróża.² Pomimo że cmentarz na Rossie od 1969 roku jest wpisany do rejestru zabytków narodowych Litwy państwo litewskie nie dba o tę nekropolię.³

1. Z relacji pani przewodnik Marii Augustynowicz.

2. www.kurierwilenski.lt

3. www.naszdziennik.pl

Jak miejscowa ludność traktuje inne nekropolie ?

Na terenie województwa podlaskiego ze względu na spore zróżnicowanie narodowościowe istnieje wiele cmentarzy wyznawców różnych religii. Są to cmentarze bardzo stare i przedstawiające dużą wartość historyczną. W okresie II wojny światowej wiele żydowskich kirkutów zostało zniszczonych przez nazistów. Sytuacja tych nekropolii po wojnie była różna. Ze względu na masową zagładę ludności żydowskiej i nikłe zainteresowanie Polaków cmentarze tej grupy wyznaniowej przez wiele lat były zaniedbane.

Największy i najstarszy cmentarz żydowski na Białostocczyźnie w Krynkach był w latach 60 i 70 dewastowany. Macewy były masowo rozkradane i przewożone do miejscowego zakładu kamieniarskiego. Groby zarastały trawą, pochylały się i pękały. Pomimo tej działalności zostało obecnie około trzy tysiące nagrobków. Od kilku lat rośnie poczucie wartości tego miejsca. Dziesięć lat temu zostało założone stowarzyszenie Drumla. Należą do niego młodzi ludzie z kilku krajów, którzy co roku sprzątają cmentarz, usuwają trawę i krzaki, stawiają przewrócone macewy.¹ Również młodzież szkolna porządkuje teren cmentarza. Dzięki tym działaniom można swobodnie spacerować i podziwiać piękno żydowskiej sztuki nagrobkowej.

1. www.jewish.org.pl

Prawie całkowicie zniszczony i zdewastowany został Kirkut w Sejnach. Na cmentarzu tym zachowały się nieliczne nagrobki. Na terenie miasta jednak znajdowane są wciąż macewy, które zbiera i zabezpiecza fundacja „Pogranicze”.¹

Trochę inaczej przedstawia się sytuacja cmentarzy prawosławnych i tatarskich. Opiekę nad nimi sprawują grupy wyznaniowe. Na malowniczo położonym cmentarzu

prawosławnym w Krynkach większość grobów jest dobrze utrzymana, choć są też groby zaniedbane i zapomniane.

W latach 80tych odnowiono tu kaplicę cmentarną pod wezwaniem św. Antoniego, będącą kiedyś cerkwią.²



Foto. Antoni Działowy

1. www.kirkuty.xip.pl/sejny
2. www.podroze.gazeta.pl

Potomkowie ludności tatarskiej również dbają o swój cmentarz w Kruszyńnianach. Pomimo, iż mieszka tu niewielu Tatarów podtrzymywane iż tradycje tatarskie, jest czynny meczet i cmentarz, na którym obok bardzo starych nagrobków są i współczesne.¹



Foto. Antoni Działowy



Foto. Antoni Działowy

1. www.kruszyniany.pl

Cmentarze to miejsca pamięci narodowej o które ludność powinna bardzo dbać i troszczyć się. Z nich można wiele dowiedzieć się o przeszłości społeczeństw i ich obyczajach. Troska o nie jest wyrazem patriotyzmu i pamięci o przodkach.

„ Wszystko ci mówi tam o innym świecie.

Na grobach stoją niepojęte słowa.

Brat śpi przy bracie, może wróg przy wrogu.

W głąb byś wygrzebał całe pokolenia.”

Julian z Podarowa, epitafium na grobie Elżbiety Bośniackiej



Foto. Antoni Działowy

Zakończenie

Dzięki poszukiwaniu odpowiedzi na nasze pytania badawcze odkryliśmy piękno Pojezierza Suwalskiego oraz Wilna. Widzieliśmy ważne dla naszego narodu miejsca pamięci, oraz cmentarze które odeszły w niepamięć . Przykładem takiej nekropolii jest żydowski cmentarz w Sejnach, o którym istnieniu miasto jeszcze do niedawna nie wiedziało. Poznaliśmy również piękno wileńskiej Rossy na której spoczywa wielu poetów, historyków malarzy oraz osób wiele znaczących dla narodu polskiego. Cmentarz jest bardzo zaniedbany jednak ciągle są organizowane różne składki i akcje mające na celu odnowienie nagrobków.

Uważamy że dzięki temu projektowi poznaliśmy niezwykle miejsca na terenie Pojezierza Suwalskiego i Wilna , których wcześniej nie mieliśmy okazji poznać . Z pewnością wzbogaciliśmy się o wiedzę o innych religiach i kulturach, która na zawsze pozostanie w naszych sercach.



Abstract

We chose the topic „Rasos Cemetery and not only..., i.e. cemeteries and other memorial sites in eyes of Polonists, historians, photographers, painters and poets” because it seemed to us very interesting and instructive. We wrote our project in a group of four: Michał Podsiadło, Antoni Działowy, Jakub Kisała and Marcin Breksa. Kuba with Antoni undertook the task of writing the part about Rasos Cemetery. Marcin and Michał decided to describe other memorial sites.

The famous Rasos graveyard is one of four national cemeteries in Lithuania. It is divided into three parts: New Rossa, Old Rossa and the military cemetery. It is also very important for Polish people because many Poles rest there.

Although the main theme of our work was Rasos graveyard, we also depicted other churchyards and memorials, such as: cemeteries in Szwajcaria, Kruszyńiany, Krynki, Supraśl and Sejny, the monument of Three Crosses in Vilnius, a cross in Giby, the Krasińscy family vault in Opinogóra.

The project may not be exhaustive, but it is nevertheless varied and coherent. We hope that you will find our work informative and thought-provoking.

Bibliografia

Książki:

1. „Wileńska Rossa”, Mieczysław Jackiewicz, Książnica Polska 1993r.
2. „Przewodnik po Wilnie”, Jacek Podsiadło, Pascal 2004r.
3. „Mały leksykon wileńskiej Rossy” , Krystyna Marczyk, Wydawnictwo Polskie w Wilnie 2009r.
4. „Leksykon Poetów” Janusz Termer, wydawnictwo „Iskry” 1997r.
5. „Wilno, Troki ,Kowno” , przewodnik turystyczny, Wilno 2010r.
6. „Opinogóra Krasińskich” ,Muzeum Romantyzmu w Opinogórze 2012r.

Strony internetowe:

1. www.kruszyniany.pl
2. www.wikipedia.org
3. www.kirkuty.xip.pl
4. www.kurierwilenski.lt
5. www.podroze.gazeta.pl
6. www.rossa.lt